# GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I Nr. 108 Włocławek, poniedziałek 13 maja 1946 roku Cena 2 złote


## Rośnie polska marynarka wojenna!

Po przybyciu do Polski we wrześniu ub. r. trzech okrętów podwodnych (OORP „Sęp", „Ryś" i „Żbik") ze Szwecji i na początku marca br. czterech poławiaczy min (OORP „Mewa", „Czajka", „Rybitwa" i „Żuraw") z Niemiec, Polska Marynarka Wojenna powiększa się w dalszym ciągu. Awizowane we wrześniu 23 jednostki (9 poławiaczy min, 12 ścigaczy i 2 kutry torpedowe), które Zw. Radziecki postanowił przekazać Polsce, przybyły w dniu 31 marca do Gdyni. Za kilka dni, po załatwieniu formalności komisji zdawczo-odbiorczej, okręty te otrzymały polskie załogi i podniesiona została na nich bandera Polskiej Marynarki Wojennej. Zaznaczyć należy, że — jak doniosła prasa —są to najnowocześniejsze jednostki produkcji radzieckiej, wybudowane w latach 1944/45. Dzięki temu nasza flota w kraju liczyć będzie 3 okręty podwodne, 13 poławiaczy min i 14 ścigaczy. Nie jest to dużo, to prawda, ale weźmy pod uwagę, że przed wojną poławiaczy min posiadaliśmy sześć, zaś ścigacze były zaledwie w projekcie. Obecnie poławiacze min są nam szczególnie potrzebne, gdyż jest przed nami wielkie zadanie do spełnienia: oczyścić z min nasze wody, od Świnoujścia po Zatokę Wiślaną. Dlatego też dar sowiecki — zwłaszcza, że jednostki są zupełnie nowoczesne — jest szczególnie cenny. Dodać trzeba, że także ścigacze przystosować można do wyławiania min.

Skolei oczekujemy powrotu naszej floty wojennej przebywającej na wodach angielskich, z jej nowoczesnymi kontrtorpedowcami, okrętami podwodnymi, ścigaczami i jednym krążownikiem. Wówczas flota nasza liczyć 1 krążownik, 10 (?) kontrtorpedowców, 9 (?) okrętów podwodnych i ponad 30 jednostek pomocniczych — w olbrzymiej większości okrętów nowoczesnych — stanie się po flocie radzieckiej i szwedzkiej trzecią co do wielkości na Bałtyku. Daleko jej jednak będzie do miana silnej, nowoczesnej i pełnowartościowej floty. Przez „pełnowartościową" rozumiemy flotę obejmującą wszystkie rodzaje okrętów bojowych — od najcięższych do najlżejszych: pancerniki, krążowniki, kontr-torpedowce, okręty podwodne i ścigacze — i pomocniczych, jak stawiacze i poławiacze min, okręty towarzyszące i strażnicze, okręty pomiarowe, szkolne i in. Dziś, kiedy mamy możność — 500-kilometrowe wybrzeże, 3 wielkie porty i aspiracje stania się państwem morskim, nie wolno nam zapominać o potrzebie posiadania odpowiednio silnej marynarki wojennej. A wybudować ją winniśmy na własnych stoczniach, w Szczecinie, Gdyni, Gdańsku i Elblągu.

Przybycie przekazanych nam przez Związek Radziecki jednostek wojennych w rocznicę walk, które przywróciły nam dostęp do morza wraz z Gdańskiem, tą „wspaniałą perłą w koronie starej Rzeczypospolitej", niech będzie dobrą wróżbą rozwoju Polskiej Marynarki Wojennej.

**Jerzy Pertek.**

## Częściowe porozumienie

PARYŻ. (Obsł. wł.). Na piątkowym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych trwającym trzy godziny zostało osiągnięte częściowe porozumienie. Oficjalnego komunikatu nie wydano. Jak twierdzą dziennikarze rozmowy toczyły się wokół czterech zagadnień:

1) Sprawa Triestu, porozumienia nie osiągnięto. Rosja nadal żąda wcielenia Triestu do Jugosławii, czemu sprzeciwiają się ministrowie Francji, W. Brytanii i St. Zjednoczonych.

2) Sprawa odszkodowań. Aczkolwiek i w tej sprawie nie osiągnięto całkowitego porozumienia, to jednak dyskusja wykazała zgodność poglądów wszystkich ministrów na większość spornych kwestyj.

3) Sprawa granicy francusko-włoskiej została załatwiona pozytywnie.

4) Sprawa b. kolonii włoskich. Na skutek wzajemnych ustępstw zostało w tej sprawie osiągnięte całkowite porozumienie.

## Na cześć min. Mołotowa

PARYŻ. (Obsł. wł.). Minister Francji Bidault wydał na cześć ministra Mołotowa oraz wszystkich członków delegacji radzieckiej specjalne przyjęcie.

## Wojewódzki Zw. Przyjaźni

BYDGOSZCZ. (Obsł. wł.). Odbyło się tu zebranie Wojewódzkiego Zw. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wyłoniono zarząd wojewódzki na czele którego stanął dr. Kański.

## Z okazji Święta Rumunii

WARSZAWA. (Obsł. wł.). Ambasador Rumunii wydał z racji święta państwowego swego państwa i narodu przyjęcie, na którym Rząd Jedności Narodowej był reprezentowany przez wicepremiera Mikołajczyka oraz ministra Matuszewskiego. W przyjęciu wzięli udział wyżsi urzędnicy państwowi oraz korpus dyplomatyczny.

## Pożyczka dla W. Brytanii

NOWY JORK. (Obsł. wł.). Senat St. Zjednoczonych przyjął 48 głosami przeciwko 34 ustawę o udzieleniu pożyczki dla W. Brytanii. Wszystkie wniesione w czasie dyskusji poprawki zostały odrzucone. Ustawa powyższa zostanie we wtorek dnia 14 maja przedmiotem dyskusji w Izbie Reprezentantów.

## Konferencja prasowa

WARSZAWA. (Obsł. wł.). Odbyła się tu konferencja prasowa z dziennikarzami zagranicznymi. Prem. Osóbka-Morawski omówił sprawę referendum ludowego, a minister skarbu Dąbrowski sprawę budżetu państwowego. Po udzielonych wywiadach dziennikarze stawiali pytania na które otrzymywali odpowiedzi w najbardziej interesujących ich sprawach.

## 77 transportów złota SS-ów

NORYMBERGA (ZAP). W czasie procesu przeciw następcy Schachta Funkowi, wyszło między innymi na jaw, że Himmler zawarł z Bankiem Rzeszy umowę, dotyczącą przechowywania złota „zdobywanego" przez SS-ów na ofiarach mordowanych w obozach koncentracyjnych. Na skutek umowy SS-si dostarczyli do Berlina 77. dużych transportów złota, w których były klejnoty, oraz złote zęby.

## Odroczenie rozprawy

GDAŃSK. (Obsł. wł.). Rozprawa sądowa prowadzona przeciwko katom z obozu w Stutthofie została odroczona do dnia 15 maja rb

## Arabowie protestują

LONDYN. (Obsł. wł.). Liga Arabska zwróciła się ze specjalnymi pismami do prezydenta Trumana, generalissimusa Stalina oraz ministra Mołotowa w których omawiając postanowienia komisji anglo-amerykańskiej w sprawie Palestyny nazywa postanowienia te niesprawiedliwymi i gwałcącymi wolność.

## Amerykanie nie rządzą w swojej strefie

FRANKFURT (ZAP). Zastępca gubernatora wojskowego strefy amerykańskiej gen. Clay ogłosił, że od dnia 7 maja począwszy Rada Krajowa strefy amerykańskiej jest samodzielną władzą administracyjną i jej uchwały oraz zarządzenia, za wyjątkiem ważnych zarządzeń politycznych, nie potrzebują uzyskiwać aprobaty wojskowych władz okupacyjnych.

Tak więc Amerykanie wyrzekli się rządzenia niemcami w swojej strefie.

## Orędzie królewskie

RZYM. (Obsł. wł.). Król Umberto zwrócił się do narodu z orędziem królewskim, w którym oznajmił o swym wstąpieniu na tron.

## Postanowienie alianckiej komendantury Berlina

BERLIN (ZAP). Na posiedzeniu czterech komendantów wojskowych miasta Berlina odbytym w dniu 7-go maja nakazano, ażeby burmistrz przeprowadził dokładną rejestrację całej ludności, biorąc pod uwagę dzień 1 lutego dla ustalenia ilości mieszkańców Berlina uprawnionych do otrzymywania kart żywnościowych. Zabroniono następnie wszelkim wojskowym czynić zakupy żywności w sklepach berlińskich. Postanowiono też utworzyć na terenie Berlina sądy administracyjne, o dwóch instancjach. Z postanowień denazyfikacyjnych warte wspomnienia jest rozwiązanie związku elektrotechników berlińskich. Związek ten należał do organizacji hitlerowskiej.

## Kilka państw ubiega się

KAIR (SAP). O otrzymanie koncesji na budowę hydroelektrycznej stacji na zaporze wodnej na Nilu, w pobliżu Assnau (na południe od Luxoru), ubiegają się Stany Zjednoczone, W. Brytania, Szwajcaria, Szwecja, Belgia i Francja.

Przewiduje się, że i Związek Radziecki złoży również swoje oferty. W. Brytania złożyła 7 ofert, Stany Zjednoczone 5, a inne państwa po 1.

# Otwarcie subskrypcji P. P. O. K. w dniu 14 maja!

# Nienawiść całego świata — niemcom nie szkodzi

POZNAŃ (ZAP). Przed kilku tygodniami londyńska radiostacja ogłosiła list pewnego polskiego adwokata przebywającego w Niemczech, który w formie spokojnej i rzeczowej wyłuszczył swe spostrzeżenia poczynione w Niemczech, twierdząc, że niemcy przyjmują tylko to co jest im wygodne, że oni nie chcą być obiektywni.

Ogłoszenie tego listu wywołało burzę protestów wyrażającą się w tym, że radiostacja w Londynie zarzucona została wprost listami wyrażającymi swe oburzenie, że Polak śmie sądzić niemców.

Ta ostra reakcja niemców wywołała dla nich niespodziewany skutek. Radiostacja londyńska wprowadziła „międzynarodową" skrzynkę pocztową, jak ją nazwano, w czasie której odczytuje się listy członków innych narodów, wyrażających swój pogląd na Niemcy i niemców.

Odczytano list pewnego Holendra i Holenderki, którzy niemcom bardzo obrazowo tłumaczyli, za co ich świat nienawidzi. Niemieckich słuchaczów radiostacji londyńskiej zapoznano ze stanowiskiem Francuzów, którzy nie mogą uwierzyć w to, co dziś niemcy deklamują o swej niewinności. Dziś prawie każdy niemiec, oświadcza, że był antyhitlerowcem, lecz nie mógł tego ujawnić, z powodu terroru gestapo.

Autor listu pyta niemców, gdzie ten terror był większy, w Niemczech, czy w krajach okupowanych?

W krajach okupowanych terror był bez porównania większy aniżeli w Niemczech, gdzie nie brano tysięcy zakładników, nie palono setek wsi wraz z ludnością, a mimo to w krajach okupowanych ruch oporu rósł, zarządzenia okupantów sabotowano na każdym kroku.

Autor listu przyznaje, że i wśród niemców były nieliczne jednostki, które w małym gronie teoretycznie protestowały przeciw zbrodniom niemieckim, praktycznie jednak wszyscy niemcy zgadzali się z głównymi celami hitlerzyzmu, wszyscy oni uznawali konieczność zdobycia przestrzeni życiowej, wszyscy byli dumni z łatwych zwycięstw 1939 i 1940 r. Dlatego wszyscy niemcy są winni w przekonaniu Francuzów.

Tego niemcy nie chcą uznać. Płaczą nad swą niedolą, nad tym, że ich dzieci głodują. Nic ich to nie obchodzi, że na zarządzenie ich władzy, ich bracia i synowie, ojcowie dzieci, które teraz rzekomo głodują, mordowali setki tysięcy niewinnych dzieci w krajach okupowanych.

Niemcy, w porównaniu z pierwszą wojną światową niczego się nie nauczyli, stwierdza na zakończenie Francuz, autor jednego z odczytywanych listów.

Wobec tak jednolitej opinii społeczeństw dzisiejszej Europy o Niemczech i niemcach wydawało by się, że możemy być mniej czujni. Niestety!

Kilka minut po wyżej omawianej audycji ta sama radiostacja londyńska, przyniosła wiadomość o olbrzymim kroku naprzód w kierunku uzyskania samodzielności Niemiec. Zastępca gubernatora wojskowego gen. Clay zawiadomił Radę Krajową okupacji amerykańskiej, że od wtorku jej uchwały i zarządzenia, za wyjątkiem ważnych zarządzeń politycznych nie potrzebują uzyskać aprobaty wojskowych władz okupacyjnych.

Dzieje się to dokładnie w rok po zakończeniu wojny.

Cały świat może więc niemców nienawidzieć — niemcom to nie zaszkodzi!

## Przed wyborami w Turcji

ANKARA (SAP). Po zwiedzeniu kilku prowincji tureckich, prezydent Innonu przybył wczoraj do miejscowości Akszidir i wygłosił tam przemówienie na temat nadchodzących wyborów.

Oświadczył on, że wybory te będą stanowiły egzamin tureckiej polityki zagranicznej i wewnętrznej wobec całego świata.

— Polityka nasza — oświadczył Innon Pasza — zyskała powodzenie, ponieważ wykazała zwartą chęć naszego narodu do zachowania swych praw i suwerenności. Postanowiliśmy przeprowadzić nowe, powszechne wybory dla stabilizacji stosunków wewnętrznych i zagranicznych.

# 9 punktów Komitetu Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (SAP). Komitet Rady Bezpieczeństwa ONZ. dla zbadania stosunków w Hiszpanii, przedstawił w środę program, który zawiera 9 punktów, a na podstawie których zbierane będą materiały dla rozważenia tego zagadnienia.

Punkty te brzmią następująco:

1) Źródło, charakter, struktura i dążenia reżimu Franco oraz stopień zagrożenia systemu bezpieczeństwa ONZ. przez ten reżim.

2) Stanowisko Franco w czasie wojny.

3) Zbadanie sprawy azylu, udzielanego przez Franco niemieckim technikom i agentom i przestępcom hitlerowskim oraz sprawa kapitałów niemieckich w Hiszpanii.

4) Hiszpańskie siły zbrojne, ich strategiczne zamiary oraz działalność.

5) Produkcja uranium i materiałów wojennych, bazy i urządzenia morskie, lotnicze i wojsk lądowych, wynalazki oraz prace nad zużytkowaniem energii atomowej i innymi wynalazkami wojennymi.

6) Prześladowanie republikanów i innych przeciwników politycznych.

7) Więzienie przez władze reżimu Franco obywateli innych krajów.

8) Profaszystowska działalność Falangi i innych partii nazewnątrz Hiszpanii.

9) Międzynarodowe konsekwencje, wynikające z istnienia reżimu Franco.

Komitet zawiadamia, że zostały wysłane noty do wszystkich narodów zjednoczonych, by przysłały one swoje materiały, zawierające dowody, dotyczące wymienionych 9 punktów.

Raport Komitetu winien być dostarczony Radzie Bezpieczeństwa do dnia 31 maja rb.

## Przebieg tegorocznej akcji siewnej na Pomorzu

BYDGOSZCZ (SAP). Powierzchnia Okręgu Pomorskiego wynosi 2.210 tys. ha i dzieli się na 22 powiaty. Globalna suma gruntów ornych okręgu wynosi 1.284 tys. ha, z czego drobne gospodarstwa ziemskie zajmują 1.126 tys. ha, reszta — to majątki państwowe.

Całoroczny plan wykorzystania terenu przewiduje zasiew 664 tys. ha roślinami zbożowymi, 250 tys. ha okopowymi, 91 tys. ha pastewnymi, 86 tys. ha strączkowymi, 33 tys. ha oleistymi, 11 tys. ha warzywnymi itd.

Kwestia ziarna siewnego nie nastręczałaby dla rolniczych terenów tego okręgu specjalnych trudności, gdyby nie fakt, że z wiosną rb. przekazał on innym okręgom na zasiew 12,5 tys. ton zboża i 20 tys. ton kartofli z zapasów własnych. Ponieważ wolny handel wypompował resztę rezerw (ceny zboża są tu o 50% niższe, aniżeli w centralnych okręgach kraju) powstało dość poważne manco w wysokości 9 tys. ton zboża i 30 tys. ton kartofli, które jest dopiero obecnie z największym trudem wyrównywane.

Gorzej natomiast przedstawia się kwestia siły pociągowej. Z 225 tys. koni, którymi rozporządzał kiedyś okręg, pozostało zaledwie 90 tys., z czego prawie wszystkie w małych gospodarstwach.

Ostatnia bolączka — to brak rąk do pracy w nowoprzyłączonych z Ziem Zachodnich powiatach, a przede wszystkim w majątkach państwowych, które mogą zatrudnić jeszcze conajmniej 13 tys. rolników.

Pomimo tych wszystkich, podanych wyżej trudności, tegoroczny siew wiosenny przebiega na terenie Okręgu Pomorskiego naogół zgodnie z przewidzianym planem. Dokonano już 60% zasiewów zbożowych i przystąpiono do sadzenia kartofli. Wobec jednak faktu, że w nowoprzyłączonych powiatach: Złotowskim i Czułchowskim, o łącznej powierzchni gruntów ornych 141.985 ha, na których ze względu na słabe zaludnienie nie będzie można przeprowadzić pełnego programu zasiewów, który przewiduje zresztą wykorzystanie jedynie 62,1% powierzchni uprawnej, należy się liczyć z ewentualnością, że jeszcze i w bieżącym roku pewien procent gruntów ornych w okręgu Pomorskim będzie stało odłogiem.

## Niemcy nie pojadą do Ameryki

WASZYNGTON (ZAP). Wydano tu zakaz udzielania prawa wjazdu do Ameryki dla niemców. Zakaz ten ma obowiązywać przez wiele lat. Wyjątki można będzie robić dla tych niemców, którzy udowodnią, że byli prześladowani przez hitlerowców.

## Napady bandyckie

ŁÓDŹ (SAP). Banda uzbrojona w mundury WP. dokonała napadu na stację kolejową Kastrary, pow. Wieluń, zabierając z kasy biletowej 6 tys. 150 zł. Dochodzenie ustaliło, że banda pochodzi z grupy dywersyjnej „Tartaka" — bandy „Rudego".

6-cio osobowa banda napadła na jadących szosą 3-ch gospodarzy. Bandyci zabili jednego gospodarza, 2-ch ranili, zrabowali konia oraz rzeczy.

## Co przywiozły statki do Gdyni

GDYNIA (ZAP). W ostatnich dniach otrzymaliśmy różne towary z zagranicy, bądź to w ramach dostaw UNRRA, bądź też jako zamiana za eksportowane z Polski towary. Między innymi duński statek „Mary Clausen" przywiózł 66.971 kg oleju tranowego. Drugi statek duński „Sudwestmonsunen" przyszedł z ładunkiem 1.600 skrzyń świeżych dorszy. Dwa statki—duński „Clara" i szwedzki „Knut" — przywiozły rudę żelazną dla Polski. Pierwszy przyszedł z ładunkiem 2.188.400 kg, a drugi 960.000 kg.

Angielskie statki „Samarina" i „Ford Slave" przywiozły samochody, traktory i 559 worków poczty dla Polski. Polski statek „Wisła" o którego przybyciu już donosiliśmy, przypłynął z Nowego Jorku z ładunkiem 3.439.248 kg drobnicy towarów UNRRA.

## W kwietniu 3.742.079 ton węgla

KATOWICE (ZAP). W ciągu kwietnia br. w kopalniach polskiego przemysłu węglowego wydobyto 3.742.079 ton węgla. W porównaniu z marcem (3.771.239 ton) zaznacza się lekki spadek wydobycia, który tłumaczy się mniejszą ilością dni roboczych. Na ogół od Nowego Roku wydobycie utrzymuje się na wyrównanym poziomie. W ciągu minionych 4 miesięcy produkcja kopalni dała w efekcie 14.398.3316 ton węgla. W skali rocznej przyniosłoby to ponad 43 miliony ton, jednakże koła węglowe liczą się z dalszym wzrostem wydobycia i z lepszym ogólnym wynikiem rocznym. Gdyby przyjąć za podstawę obliczenia dzienne wydobycia w ciągu kwietnia wynoszące 149.683 tony, otrzymalibyśmy w skali rocznej ok. 45 milionów ton. Zaznaczyć trzeba, że dzienne wydobycie w kwietniu było rekordem w porównaniu z poprzednimi miesiącami i przewyższyło np. przeciętną wydobycia dziennego w marcu o przeszło 4.500 ton.

## 20.000 aresztowanych w Berlinie

BERLIN (SAP). Jak wynika z raportu generała Joseph T. Mc. Narney, dowódcy amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech, policja niemiecka, która łącznie z władzami wojskowymi organizuje obławy na ulicach Berlina, zatrzymała ostatnio 20.000 osób zgóry pod zarzutem niedozwolonego handlu. Ilość zaaresztowanych dziennie dochodziła do 6.000. W ciągu kwietnia aresztowano 14.000 osób na czarnym rynku.

## Szczera wypowiedź

HAMBURG (ZAP). Cała propaganda niemiecka wysiłek swój skierowuje na jeden cel, którym jest jak najprędsze osiągnięcie jedności całych Niemiec. Podczas gdy w strefie okupacyjnej sowieckiej partie niemieckie próbują zjednoczenie to osiągnąć przez zjednoczenie partii i rozszerzenie tego zjednoczenia na całe Niemcy, w strefach zachodnich dąży się do uzyskania formalnego zjednoczenia administracyjnego całego kraju.

Na wielkim wiecu partii SPD w Hamburgu jeden z mówców oświadczył; „My jeszcze nie mamy demokracji — warunkiem jej bowiem jest zjednoczenie Niemiec". Słowa te spotkały się z wielo-minutowymi oklaskami wszystkich zebranych. Na tym samym wiecu obecny delegat komunistów oświadczył patriotycznie: „Nie ma dziś interesów partyjnych. Jest tylko jeden cel: Niemcy!"

Oto szczera wypowiedź, o której musimy pamiętać, obserwując wszystkie przejawy życia niemieckiego.

# Na froncie pożyczki

Warstwa pracująca, jak zwykle patriotyczna, masowo zgłasza swój udział w dziele odbudowy kraju, subskrybując Pożyczkę. Oto garść wiadomości:

Pracownicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych zadeklarowali tytułem subskrypcji P. P. O. K. sumę 380 tysięcy zł.

* * *

Pracownicy centrali Ministerstwa Skarbu kwotę ponad 650 tys. zł.

Pracownicy Państwowego Zakładu Emerytalnego (w organizacji) kwotę około 150 tys. zł.

* * *

Wojskowi oraz pracownicy cywilni Ministerstwa Obrony Narodowej około 2 milionów złotych.

* * *

Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Budowlanych Okr. Warszawskiego imieniem swych pracowników — 44 tys. zł.

# Konsekracja nowego Biskupa

CZĘSTOCHOWA. (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym na Jasnej Górze w Częstochowie odbyła się konsekracja J. E. Ks. Biskupa S. Wyszyńskiego dokonana przez J. Em. Ks. Prymasa i Kardynała A. Hlonda w asyście J. E. Ks. Biskupa K. Radońskiego i J. E. Ks. Biskupa Czajki.

Uroczysta ceremonia odbyła się w obecności delegacji młodzieży akademickiej oraz rektorów Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie, duchowieństwa diecezji lubelskiej i włocławskiej.

Po uroczystości J. E. Ks. Biskup Wyszyński wyszedł do sali synodalnej w której przywitał swych nowych diecezjan krótkim i wzruszającym przemówieniem.

Zebrana młodzież odśpiewała pieśń akademicką, „Gaudeamus igitur".

Nowego Ks. Biskupa w imieniu społeczeństwa włocławskiego pożegnali redaktorzy naszego pisma wraz z przedstawicielami Drukarni Diecezjalnej i Polskiego Czerwonego Krzyża.

## 15 bandytów padło

CHEŁM (SAP). Grupa operacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Chełmie natrafiła na ślad bandy „Boruta".

Natychmiast zarządzono obławę, w wyniku której zlikwidowano prawie całą bandę i zabito 15-tu bandytów. Zdobyto 1 RKM, 5 KBK, 3 automaty, reszta broni w dużej ilości została spalona podczas walki.

Banda „Boruta" grasowała na terenie woj. lubelskiego i ma na sumieniu szereg napadów na gospodarzy wiejskich.

Ze strony władz bezpieczeństwa został jeden zabity i jeden ranny.

## Napad na Obóz Pracy

WIELUŃ (SAP). W lasach państwowych w nadleśnictwie Węglowiec gm. Zalewice, pow. Wieluń spowodowano pożar. W czasie pościgu za podpalaczami bandyci usiłowali dokonać napadu na Obóz Pracy w Głaźnie. Podczas usiłowania napadu doszło do strzelaniny między strażnikami a bandytami, w wyniku czego 2-ch bandytów zostało zabitych, jeden ranny i ujęty, a reszta zbiegła.

Zabitym okazał się dowódca bandy Sobczak Stanisław i Tonuczek Leon. Dalsze dochodzenia w toku.

# W 1939 r. było inaczej?

WARSZAWA (ZAP). Art. 45 rozdział III Dekretu rządowego z dnia 11 kwietnia br. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa brzmi: „Kto w związku z mającym nastąpić przesiedleniem na terytorium innego państwa wbrew przepisom wydanym na podstawie art. 66 zbywa, nabywa, ukrywa, lub czyni niezdatnym do użytku mienie własne lub cudze, podlega karze więzienia do lat 3 albo aresztu do lat 3". Powołany wyżej art. 66 tegoż dekretu brzmi: „Ministra Ziem Odzyskanych oraz Ministra Administracji Publicznej, każdego w jego zakresie działania, upoważnia się do wydawania w drodze rozporządzeń przepisów dotyczących obrotu i rozporządzenia mieniem w związku z przesiedleniem ludności"

Z powyższymi tekstami zestawić należy obrazki z akcji repatriowania Niemców. W myśl układu z Międzysojuszniczą Komisją Kontrolną wolno niemcom zabierać ze sobą tyle bagażu, ile są zdolni unieść. W rzeczywistości do punktów przejściowych, niemcy przebywają z ogromnymi ilościami bagażu, zwożonego na wózkach, a nawet małych platformach. W rezultacie mieszkania poniemieckie, przeznaczone dla Polaków, pozbawionych przez okupanta niemieckiego wszelkiego mienia — zawierają niemal z reguły co najwyżej gołe meble. Ten stan rzeczy musi ulec zmianie. Należy oczekiwać jak najszybszego wydania rozporządzeń wykonawczych, które ukrócą zbytnią swobodę niemców i zapobiegną wywożeniu z Polski majątku, pochodzącego niejednokrotnie z dokonanych w Polsce grabieży. Wydaje się, że stanowczy zakaz używania przez repatriowanych niemców wózków do przewozu bagażu w najkrótszy sposób ureguluje sprawę zgodnie z życzeniami i postanowieniami Komisji Kontrolnej.

## Pogrzeb Miecz. Niedziałkowskiego

WARSZAWA (SAP). W sobotę dn. 11 maja o godz. 15-ej na Polanie Śmierci na Palmirach odbył się uroczysty pogrzeb ob. Mieczysława Niedziałkowskiego.

W pogrzebie obok rodziny Zmarłego wzięły udział delegacje PPS z całego kraju.

W uroczystościach żałobnych wziął udział CKW PPS z tow. tow.: Cyrankiewiczem, Rusinkiem, Reczkiem i Jabłońskim na czele.

Pogrzeb odbył się na koszt Partii. Zwłoki zostały złożone w sprowadzonej już do Palmir metalowej trumnie.

# Ulgi dla rolników

WARSZAWA (CAP). Wchodzące w życie rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów o przemiale zbóż i o opłatach przemiałowych wprowadza tzw. przemiał ulgowy dla rolników do 100 kg. miesięcznie lub 300 kg. jednorazowo kwartalnie od 100 kg. żyta za opłatą w naturze 11 kg. i 13 od 100 kg. innego zboża.

Przy przemiale zwykłym opłaty w naturze wynoszą dla żyta — 14 kg. za 100 kg. i 16 przy przemiale innego ziarna. Przy przemiałach dokonywanych na zlecenie władz aprowizacyjnych obowiązuje opłata gotówkowa w wysokości zł. 80.— za każde 100 kg. zmielonego ziarna. Rozkurz łącznie z oczyszczeniem zboża został ustalony na 4 procent.

# Niemcy ograbili archiwum

PRAGA (ZAP). Obok wielu innych zrabowanych pamiątek kulturalnych niemcy ograbili również najcenniejsze archiwum czeskie, jakim jest tak zwane archiwum koronne, zawierające około 3.000 akt, pisanych przeważnie na pergaminie, których autorami byli królowie czescy i czeskie stany. Najstarsze akta pochodziły z XII wieku, a archiwum wraz z klejnotami koronacyjnymi stanowiło część skarbnicy średniowiecznego państwa czeskiego. Niemcy wywieźli z niego przeszło 600 cennych akt do Drezna, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Monachium i innych miast niemieckich. Czechosłowacja domagać się będzie zwrotu tych archiwaliów na konferencji pokojowej.

# Zrabowali 172 tysiące złotych

WĄBRZEŹNO (SAP). Do Banku „Społem" w Wąbrzeźnie wtargnęło 2 osobników w wieku około 25—30 lat, uzbrojonych w granaty ręczne i pistolety automatyczne. Po sterroryzowaniu urzędników bankowych zabrali oni całą zawartość kasową w kwocie 172 tys. złotych. Wobec poprzecinania przez opryszków przewodów telefonicznych, nie zdołano zaalarmować Milicji Obywatelskiej i zawezwać pomocy. Po dokonanym akcie rabunkowym, bandyci odjechali rowerami w nieznanym kierunku.

# „ZEMSTA"

## (komedia A. Fredry w 4-ch aktach)

Rozczytując się w Molierze, Goldonim czy Kotzbuem Fredro utwory swoje zabarwił własną indywidualnością, talentem, a przede wszystkim nadzwyczajną swojskością.

Na ustach jego błąka się pogodny uśmiech rozjaśniający się często promiennym blaskiem szczerego śmiechu, niemniej nie zapominał o wytknięciu błędów i wad tej warstwy, którą znał tak dobrze.

Po upływie kilkunastu minut widz zbliża się bez trudu do jego postaci scenicznych, poznaje każdego z bohaterów i według swej woli dorabia sobie jego nieznaną przeszłość.

Tak się też dzieje w „Zemście" jedynej polskiej komedii historycznej. Na tle procesu Skołnickich i Firlejów odbywającego się w XVII wieku o zamek Odrzykoń przedstawia nam dawne typy w dawnym otoczeniu, przesuwając akcję w latach 1770. Nie bez rozmysłu też przeniósł ją w strony sanockie. Tam bowiem najdłużej ten tryb życia przetrwał. I oto przewija się przed nami dobrzy nasi znajomi: Cześnik — Paptusiewicz, Rejent — Milczek, którym sekundują mrawy Dyndalski oraz i blagier Papkin.

W słoneczności humoru ginie ponuro zapowiadający się tytuł „Zemsta", ginie wśród szarży komizmu scen, którym równych niewiele znamy. Takie fragmenty jak uległość „lwa północy" wobec skrytego i niebezpiecznego Milczka, lub pisanie mozolne listu przez Cześnika, kiedy to Dyndalski siłuje się z gęsim piórem i z myśleniem, — takie fragmenty, podkreślam są wzorem komizmu szczerego.

Zna przy tym Fredro wszystkie tajniki języka polskiego, a jeżeli tu i ówdzie napotykamy galicyzm, to wprowadzony rozmyślnie i zastosowany w porę.

Tę właśnie komedię historyczną wystawił dnia 12 b. m. teatr szkolny G. Z. K. w sali teatru Ziemi Kujawskiej.

Niełatwe to było zadanie, a trzeba przyznać wypełnione dobrze, chwilami zaś bardzo dobrze

Publiczność — ludzie pracy, którzy mając przed sobą chwilę spoczynku zjawili się w teatrze — bawiła się dobrze i opuściła teatr zadowolona. Zawiązała się jakaś niewidzialna nić sympatii pomiędzy widzami a sceną. Słowa Fredry płynęły szczerym prądem do serc i umysłów publiczności. Sprawiła to jego wielka miłość do sztuki polskiej, pogodna, mentorska dobrotliwość.

Młodzi wykonawcy dołożyli wielu starań, by zagrać dobrze i osiągnęli cel zamierzony. Naturalnie były braki, były usterki niedomagania, ale nie doszukujemy się zbytnio tych błędów, skoro przemawiają one zapałem świeżości.

Gostyński w roli Papkina dał dużo starania i odczucia roli. Trochę może przeszarżował moment pisania testamentu w ostatnim akcie i niepotrzebnie zwolnił tempo gry, aż tak bardzo, ale wykazał znaczną siłę wewnętrzną, zwracając uwagę na gesty, ustawianie się na scenie i mimikę. Wypunktowując kontrastowe zmiany twarzy nie nużył monotonnością, bo jej uniknął.

Żurawski jako cześnik był nierówny. Miał chwile dobre i chwile wahań. Przez zbyt szybką wymowę psuł jej wyrazistość. Potrafił się jednak zdobyć na momenty silne i ładne.

Nikodemski jako rejent miał również wahania i może mało uwypuklił postać Milczka.

Ładnie się wywiązał z zadania Słowiński w roli Wacława. Mając nienaganną dykcję i swobodę sceniczną w szeregu wypadków zasłużonych na uznanie. Bardzo dobrze wypadł moment powtórnego zjawienia się w domu Cześnika.

Co do Zakrzewskiej, jako podstoliny, to wolelibyśmy dostrzec więcej dynamiki. Pochwalić natomiast należy wyraźną i dobrą wymowę, oraz trafne ujęcie roli.

Kochanowska po krótkim wahaniu dała miły, bezpretensjonalny typ Klary w zakochanej i zaniepokojonej o Wacława.

Dyndalski w ujęciu Nowakowskiego dobry.

Gontarski i Kossowski w rolach murarzy również.

Pisząc te uwagi — nie mam zamiaru doszukiwać się braków i usterek, a raczej kieruje mną chęć zwrócenia na nie uwagi, bo niewątpliwie już po kilku przedstawieniach wiele z nich zniknie. Chęć dalszej pracy powinna się wzmóc przez to jeszcze bardziej.

Opracowanie strony literackiej przez prof. Gniazdowskiego świadczy o dużym pietyzmie i ogromie włożonego wysiłku, zasługując na wyrazy szczerego uznania. Koncepcja prologu dobrze pomyślana wytwarza odpowiedni nastrój.

**Andrzej Gryf.**

# Kronika

| DYŻURY APTEK: Dziś Pl. Dąbrowskiego<br><br>W TEATRZE Ziemi Kujawskiej | Dzisiaj Poniedziałek **13** MAJA Serwacego | Kalendarzyk słowiański<br>Ciechosława<br><br>Słońce:<br>wschód o godzinie 4.45<br>zachód o godzinie 19.20 |
|---|---|---|

**W lusterku**

## Przypomnienie

W świetlicach pułku braknie głośników;
myśmy zaczęli — damy im głośnik:
krótka decyzja, a w jej wyniku
będzie Żołnierzom milej, radośniej.

Ale potrzeba im jeszcze kilka,
więc przypominam — proszę się zgłaszać;
trochę wysiłku potrzeba tylko,
by dać głośniki Żołnierzom naszym.

**Agapit.**

**ROZKAZ**
**Wojskowego Garnizonu powiatu Włocławek**
**Dnia 12. 5. 1946 r. m. Włocławek.**

**ROZKAZUJĘ:**

**§ 1.**

**Z dniem 12. 5. 1946 r. udzielić 2-u tygodniowego urlopu wypoczynkowego komendantowi miasta por. Rabotnikowi.**

**§ 2.**

**Tymczasowo wykonującym obowiązki komendanta miasta WŁOCŁAWKA wyznaczyć por. Dobrowolskiego.**

**§ 3.**

**Par. Dobrowolskiemu objąć Komendę Miasta, a por. Rabotnikowi zdać według aktu do godz. 12-tej dnia 12. 5. 1946 r.**

**Akt przedstawić mi do zatwierdzenia.**

**Szef Sztabu Garnizonu powiatu Włocławek**
**(—) STELNICKI ppłk.**
**D-ca Wojskowego Garnizonu powiatu Włocławek**
**(—) PILIŃSKI płk.**

**Narodowy Bank Polski** jako zbiornica zbiornic przyjmujących subskrypcje na P. P. O. K. podaje do wiadomości, że publiczna subskrypcja na Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju 1946 r. rozpocznie się we wszystkich placówkach subskrypcyjnych (bankowych, skarbowych i gminnych) w dniu 14 maja r. b. i zakończona zostanie 31 maja r. b.

W związku z powyższem, wszystkie placówki przyjmujące subskrypcje będą otwarte przez cały dzień do godz. 19-ej w okresie od 14 do 18-go maja.

W niedzielę 19 maja, od godz. 12—18-ej

W pozostałych dniach m-ca maja, t. j. od 20—31, przyjmowanie subskrypcji odbywać się będzie tylko w godzinach urzędowych normalnych.

**Korespondencja pocztowa z Niemcami.** Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Gdańsku komunikuje:

Dopuszczona do wymiany pocztowej z Niemcami jest jedynie korespondencja zwykła, t. j. kartki pocztowe i listy do wagi 20 gr., opłacone według normalnej taryfy obrotu zagranicznego, t. j. 3 zł. dla kartek pocztowych i 6 zł. dla listów.

Kartki pocztowe nie mogą być ilustrowane. Koperty listów nie mogą być z podkładką, nie wolno też umieszczać na nich rysunków, ani też innych wzmianek poza adresami nadawcy i odbiorcy oraz ewent. wskazówek o charakterze pocztowym.

Dozwolona jest jedynie korespondencja o charakterze rodzinnym, wykluczona jest więc korespondencja handlowa. Przesyłki do Niemiec pisane być mogą we wszystkich językach, natomiast z Niemiec pisać można wyłącznie w językach angielskim, francuskim, rosyjskim lub niemieckim. Niedopuszczonym jest więc język polski.

Dla informacji podaje się, że nadawcy w Niemczech obowiązkowo muszą podać na odwrocie przesyłek następujące dane:

a) nazwisko nadawcy,
b) nazwę miasta lub skupienia (np. obozu),
c) ulicę i Nr. domu,
d) nazwę prowincji (o ile nie chodzi o miasto Berlin),
e) Nr. obszaru pocztowego (Postleitgebiet),
f) strefę okupacyjną (amerykańską, angielską, francuską lub radziecką) o ile nie chodzi o miasto Berlin,
g) nazwę „Allemagne".

**Wyniki zbiórki ulicznej na rzecz** Polskiego Związku Zachodniego. Przeprowadzona w dniu 9 bm. zbiórka uliczna ofiar na rzecz P. Z. Z. dała tym razem — niestety — skromny wynik. Zebrano ogółem zł. 3083.

Zarząd Obwodu Polskiego Zw. Zachodniego we Włocławku składa na tej drodze serdeczne podziękowanie wszystkim Ofiarodawcom oraz tym, którzy przyczynili się do przeprowadzenia zbiórki, przede wszystkim członkiniom Koła Ligi Kobiet we Włocławku.

**Z Polskiego Tow. Krajoznawczego.** Po 6-letniej przerwie w r. ubiegłym został ponownie zorganizowany oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego we Włocławku. Towarzystwo nie może rozwinąć intensywnej działalności, ze względu na to, że nie posiada dotychczas swego lokolu.

Gmach muzealny, który należał do P. T. K. został zajęty przez Pow. Radę Zw. Zaw. Zarząd P. R. Zw. Zaw. rozumiejąc potrzeby kulturalne terenu, w krótkim czasie stopniowo ma gmach P. Z. K. zwalniać. Kantrolę nad Muzeum z ramienia Urzedu Wojewódzkiego sprawuje ob. H. Królikowska.

Zarzad P. Z. K. z prezesem ob. Z. Arentowiczem na czele zorganizował cykl powszechnych odczytów. Prelegentami odczytów beda profesorowie Uniwersytetu Toruńskiego. Pierwszy odczyt prof. K. Górskiego p. t. „Żeromski a romantyzm polski" wygłoszony zostanie dnia 18 maja o godz. 19-tej w teatrze miejskim.

Nastepny odczyt p. t. „Historia architektury polskiej" wygłosi znany sprzed wojny na tutejszym terenie, jednocześnie twórca projektu gmachu P. T. K. prof. Stefan Narębski.

W krótkim czasie Towarzystwo wyda krótki przewodnik po Włocławku oraz zorganizuje kilka wycieczek do Torunia, Warszawy i po Kujawach. (md)

**Zwracamy uwagę.** Swego czasu pisaliśmy o tym, że wielu rowerzystów jeździ po mieście w sposób nieodpowiedni. Dzwonki oraz inne sygnały przestały dla nich istnieć, nie mówiąc już o przepisowych światłach.

Zdarzają się również wypadki harców na chodnikach. Niekiedy rowerzyści, pragnąc coś obejrzeć na wystawie, nie zwracają uwagi na przechodniów, stają wpoprzek chodnika uniemożliwiając w węższych miejscach normalny ruch pieszy.

W tym wypadku trudno jest czasem ustalić winnych, gdyż zdarzają się fakty nieposiadania numeru rejestracyjnego. Nie będąc bynajmniej przeciwnikami tego miłego skądinąd sportu, uważamy, że należałoby zwrócić baczną uwagę na tego rodzaju fakty i karać winnych, ucząc ich poszanowania obowiązujących przepisów.

**Kradzież krowy.** Nocą 4 maja skradziono krowę białą z łatami czarnymi księdzu parafii św. Stanisława. Była ona u Marchlewskiego, a obecnie u p. Sieczkowskiego na Świechu. Kto ułatwi wykrycie złodzieja, zostanie wynagrodzony.

**Akcja samarytańska PCK w Włocławku.** Posiłki przekraczają kilkakrotnie liczbę ludności całego miasta.

**Punkt Odżywczo - Sanitarny na Dworcu Kolejowym we Włocławku** wydał w kwietniu rb. 9012 porcji chleba, 121160 kawy i 1563 porcji zupy.

**Stołówka PCK w Włocławku, 3-go Maja Nr. 1** wydała w kwietniu rb. 841 obiadów płatnych i 1060 bezpłatnych.

**Ochronka-Sierociniec PCK w Włocławku, Piusa XI Nr. 8** wydała bezpłatnie najbiedniejszym dzieciom miasta, sierotom i półsierotom w kwietniu — 1920 śniadań i 1920 obiadów.

Od początku t. j. od 11 czerwca 1945 r. do 1 maja rb. Ochronka PCK wydała dzieciom 19083 śniadania i 19083 obiady.

**Dom Noclegowy PCK w Włocławku, Przedmiejska Nr. 1** w kwietniu udzielił gościny lub schroniska 1539 osobom, w tym 24 żołnierzom zdemobilizowanym, 102 repatriantom, 2 żołnierzom Armii Czerwonej, 30 żołnierzom Armii Polskiej, 5 poborowym, 23 powracającym z Niemiec, 1350 przejezdnym.

Od 1 marca 1945 do 1 maja rb. z Domu Noclegowego PCK korzystało ogółem 24 494 osób, które znalazły w ten sposób nie tylko dach nad głową, lecz otrzymały również bezpłatny gorący posiłek i pomoc higieniczno-sanitarną.

**Ambulatorium PCK w Włocławku, Królewiecka Nr. 24** zanotowało w kwietniu 191 przyjęć ambulatoryjnych, 34 badań lekarskich, 1 wizytę domowych pielęgniarek, 19 osobom wydano środki opatrunkowe i lekarstwa do domu.

Od 1 marca 1945 r. do 1 maja r. b. zarejestrowano 13895 przyjęć ambulatoryjnych 359 badań lekarskich.

Od dnia 1 marca do 1 maja rb. wydano 55 pełnych podręcznych apteczek dla Kół Młodzieży PCK w mieście Włocławku i 55 w powiecie Włocławskim.

Dla dzieci szkół w mieście Włocławku i powiecie wydano 260 kg. tranu leczniczego i dla ochronki-sierocińca przy PCK w Włocławku 40 kg. tranu.

Oprócz tego wydano 126 kawałków mydła leczniczego i karbolowego, 25 kawałków mydła toaletowego oraz mydła do prania 122,65 kg.

Proszku „Neocid" na zniszczenie insektów wszelkiego rodzaju wydano 84 pudełka po 50 gramów.

Centrala PCK w Włocławku dostarcza leków i środków opotrunkowych do Ambulatorium PCK w Włocławku, jak i stacji higienicznej PCK w Lubrańcu i Kowalu.

**Biuro Informacyjne PCK w Włocławku, ul. Piusa XI Nr. 8** załatwiło w kwietniu 588 spraw związanych z poszukiwaniem polaków w kraju i zagranicą, doręczyło adresatom 19 listów zagranicznych oraz wysłało 56 listów zagranicznych od rodzin z kraju.

Od 14 lutego do 1 maja rb. Biuro Informacyjne PCK załatwiło 17740 spraw, dotyczących poszukiwań Polaków w kraju i zagranicą, doręczyło 318 listów zagranicznych oraz 813 listów od rodzin wysłało zagranicę.

Biuro Informacyjne PCK ,jak wszystkie inne instytucje PCK w Włocławku, nie pobiera żadnych obowiązkowych opłat za swoje czynności, przyczym poszukiwania prowadzi nietylko za pomocą korespondencji, lecz również drogą radiową i na łamach prasy.

## OGŁOSZENIE

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do ogólnej wiadomości, że począwszy od dnia 13 maja b. r. w rozdzielniach „Ogniwo" sprzedawane będą śledzie na karty żywnościowe z miesiąca kwietnia — kat. I prac. na odcinek Nr. 30 po 700 gr. — cena 19.60 zł.

w/z PREZYDENT MIASTA
St. Bombolski




CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerok., 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł.
Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E—12'43 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26. Naczelny Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów niezwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.